

Materiały

GENEZA MIASTA LUBIAŻA (MÜNCHEBERG)¹

Konieczność porównawczego traktowania rozwoju miast Polski Zachodniej z rozwojem miast terenów sąsiednich, jak i niewątpliwie związki i wspólność procesów historycznych po obu stronach Odry w epoce feudalnej skłaniają historyka miast do zainteresowania się genezą miast w zachodniej części Ziemi Lubuskiej. Na tym miejscu chcielibyśmy się zająć genezą Lubiaża (Müncheberg), który to Lubiaż należy odróżnić od Lubiaża śląskiego, znanej siedziby Cystersów od końca w. XII.

1. Położenie geograficzne. Lubiaż leży 30 km na północny zachód od Frankfurtu, a 47 km na wschód od Berlina, w zachodniej części rozległej wysoczyzny naturalnie oddzielonej od sąsiednich krain. Wysoczyzna ma kształt zbliżony do trapezu, którego wschodni bok stanowi bieg Odry, południowy — Sprewa płynąca dnem Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej, pozostałe zaś boki to od północy zabagniona Pradolina Toruńsko-Eberswaldzka, a od północnego zachodu pasmo jezior, stawów i bagien, którymi usiane jest nisko położone dno doliny polodowcowej łączące Starą Odrę ze Sprewą. Zarówno dolina Sprewy, jak i wymienione pasmo jezior i bagien połączonych z sobą Łeknicą i Stobrawą stanowiły przed tysiącem lat naturalną granicę broniącą plemienia Lubuszan. Cała wysoczyzna tworzy falistą płaszczyznę, której wierzchołki znajdują się na przeciwległych jej krańcach: pierwszy z nich leży 7 km na zachód od Frankfurtu i wznosi się 131 m n.p.m., drugi, o wysokości 110 m leży 6 km na południowy wschód od Lubiaża. Przez wysoczyznę przebiega ciąg wzgórz czołowo-morenowych łączących wymienione dwa wierzchołki. Garb ten stanowił niegdyś granicę, do której doszedł lodowiec bałtycki w swej drugiej fazie.

Gleby tej części dawnej Ziemi Lubuskiej są pochodzenia polodowcowego, stąd znaczna ilość piasków, szczególnie we wschodniej części wysoczyzny. Okolice Lubiaża jest bardziej urodzajna, urodzaje zawdzięcza kilku czynnikom: przede wszystkim gleby tu — bielice i częściowo gliny — są lepsze, a dalej rozległe okoliczne lasy gromadzą znaczne ilości wilgoci, co łącznie z obfitymi opadami, bardzo korzystnie rozłożonymi w ciągu roku, a sięgającymi do 600 mm rocznie, zadecydowało o rozwoju rolnictwa. Już w średniowieczu uprawiano tu pszenicę, owies, jęczmień i chmiel, a także len i konopie. Dla celów rolniczych wykarczowano olbrzymie lasy, które porastały znaczną część wysoczyzny i otaczające ją pradoliny. Lubiaż leży w pasie obszaru rolniczego przecinającego krainę leśną na 2 części: wschodnią i zachodnią. Przez Lubiaż przebiegał trakt wiodący z Lubusza przez Kopanicę na zachód. Prawdopodobnie szlak ten był przedłużeniem traktu wiodącego z Poznania

¹ W najstarszych źródłach występuje nazwa Lubes, zastąpiona ok. poł. XIII w. nazwą Müncheberg. Słowińska nazwa tej miejscowości brzmi Lubiaż. Być może nadano ją dla uczczenia klasztoru w Lubiażu Śląskim, który był założycielem miasta. Potwierdza to fakt, że na sąsiednich posiadłościach klasztoru śląskiego w Trzebnicy powstaje Trzebnica, położona 7 km na północny wschód od Lubiaża.

przez Sulęcín, Osno, Lisówek do Lubusza². Śledząc przebieg szlaku widzimy, że miejsce, w którym założono Lubiąż, było jedynym suchym miejscem, przez które musiał przebiegać trakt, aby ominąć jeziora i bagna przecinające trasę szlaku. Zarówno na północ, jak i na południe od miasta ciągną się tereny bagniste usiane licznymi stawami. Jeszcze w 1724 r. na południe od murów miejskich znajdowało się wielkie jezioro zwane Kościelnym (Kirchsee); dziś pozostało po nim kilka stawów. Niewątpliwie w średniowieczu suchy grzbiet, na którym ulokowała się osada, był zarówno z północy, jak i z południa oblany wielkimi jeziorami. Przez grzbiet ten tworzący rodzaj przesmyku przebiegał szlak, przy którym bardzo wcześnie powstała osada, która już w początkach XIII w. przerodziła się w targ, aby po kilku latach uzyskać prawa miejskie. Za istnieniem jezior wokół miasta przemawia także stosunkowo słabe jego ufortyfikowanie od północy i południa oraz fakt, że tereny te do dziś stanowią łąki, mimo iż rozwój miasta w XX w. wpłynął na jego znaczną rozbudowę. Ciasny teren znalazł wyraz w rozplanowaniu miasta wzdłuż osi wschód-zachód, a stosunek jego długości do szerokości wyraża się jak 1 do 3; obecnie dysproporcja ta jeszcze bardziej wzrosła.

2. Najstarsze dzieje. Historia Lubiąża rozpoczyna się wprawdzie w r. 1224, jednakże mamy sporo dowodów na to, że znaczna osada istniała tutaj o wiele wcześniej. I tak w czasie prac ziemnych przy budowie dworca kolejowego natrafiono na szereg przedmiotów użytkowych oraz znalezione ostrze żelazne do broni, pochodzące z X w.³ Być może, że wzgórek, na którym wzniesiono później kościół, poprzednio był grodziskiem, za czym przemawia jego kształt podkowiany oraz kluczowe i bardzo obronne położenie. W drugiej połowie X w. okolice Lubiąża wraz z całą Ziemią Lubuską zostały włączone do rozrastającego się państwa polskiego⁴. Lubuszanie zostali szybko wchłonięci przez organizm państwowy Piastów. Twierdzenie burżuazyjnych uczonych niemieckich, jakoby Lubuszan należało identyfikować z Wioletami, wydaje się bezpodstawne. Bardzo ciekawego materiału na rzecz wspólnoty kulturalnej Polan i Lubuszan dostarczyły wykopaliska domów słupowych z Hasenfelde, wsi położonej 8 km na południe od Lubiąża⁵.

Domy te, pochodzące z przełomu XII i XIII w., zarówno w rozmiarach, jak w konstrukcji podobne są do domów pochodzących z tego okresu, a odkrytych przy pracach wykopaliskowych w Gnieźnie, w Poznaniu na Sołaczu i w Zgnińce koło Legnicy. Trzy spośród wykopanych w Hasenfelde domów miały podświetlenie, podobnie jak dom na Sołaczu. Domy słupowe wyróżniały się znacznymi rozmiarami dochodzącymi do 6×14 metrów. Ciekawego materiału dotyczące Lubiąża dostarcza legenda pochodzenia z XIV w., zapisana przez mnichów śląskich w XV w.⁶. Według niej w Lubiążu przed przybyciem cystersów mieszkali jacyś zakonnicy i zbudowali tu sobie kaplicę. Niewątpliwie chodzi

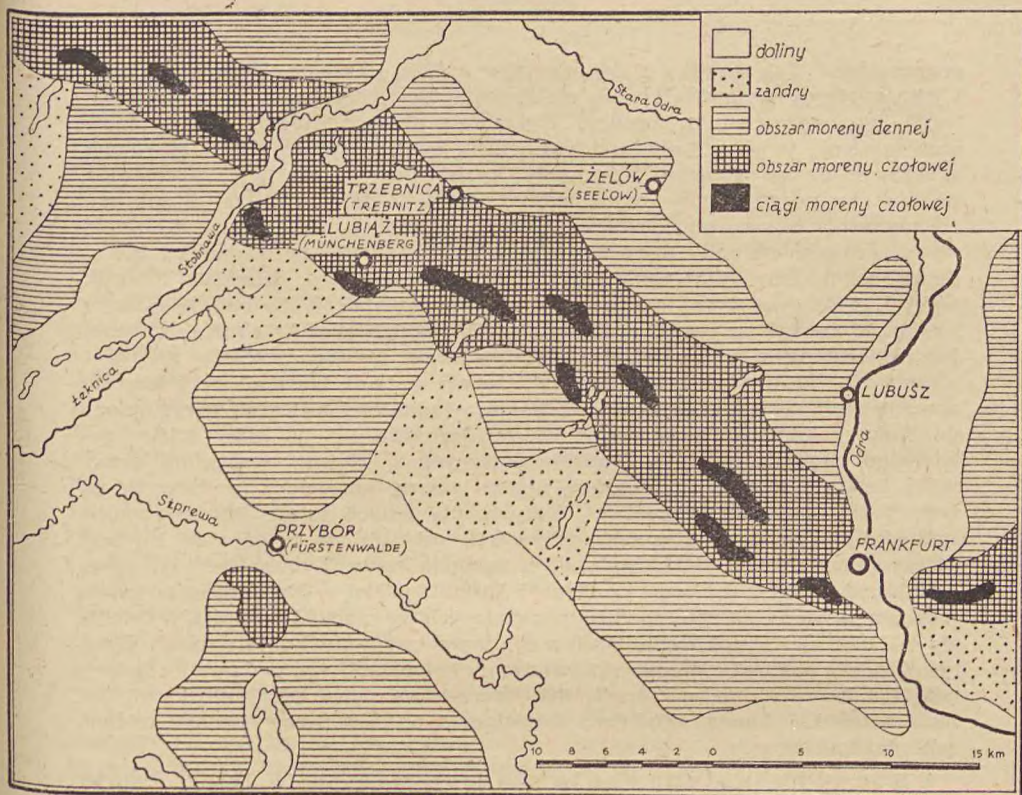
² Schilling Fr., Ursprung und Frühzeit des Deutschtums in Schlesien und im Lande Lebus, s. 247, opisuje szlak wiodący z Poznania do Lubusza i określa go jako szlak wojenny.

³ Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg, Berlin 1909, t. VI, cz. 1, s. 206—216.

⁴ Labuda G., Studia nad początkami państwa polskiego, 1946, s. 103 i 146; Unverzagt W. w Nachrichtenblatt für Deutsche Vorzeit, Rocznik 17, Lipsk 1941, s. 245—257, twierdzi na podstawie wykopalisk lubuskich z lat 1939—1941, że miejscowa ludność stawiła zaciekle opór oddziałom Polan.

⁵ Kostrzewski J., Kultura prapolska, Poznań 1949, s. 122 i nast.

⁶ Cod. Dipl. Silesiae, 1365.



1. Morfologia okolic Lubiąża

tu o misjonarzy, może benedyktynów, którzy najpóźniej w pierwszej połowie XII w. nawrócili kraj na chrześcijaństwo.

Wczesno-historyczni mieszkańcy Lubiąża trudnili się przede wszystkim rolnictwem, rybołówstwem i łowiectwem, choć nie brak było bartników, smolarzy i piwowarów. Dziś trudno ocenić gęstość zaludnienia tej okolicy, niemniej podkreślić należy, że większość wsi nosi nazwy pochodzenia polskiego, a wyżej przytoczony przykład Hasenfelde wskazuje, że niejedna polska nazwa zaginęła w ciągu wieków. Ludność zamieszkująca tę ziemię niewątpliwie brała udział w handlu, który najpóźniej w początkach XIII w. jest żywy i wpływa na gospodarcze ożywienie okolicy. W tym czasie powstaje trakt Kostrzyn-Lubiąż i dalej na zachód tworząc z Lubiąża osadę przy zbiegu szlaków.

3. Lubiąż w rękach cystersów. Okoliczność ta miała szczególne znaczenie, kiedy szereg napadów feudalnych książąt niemieckich na Ziemię Lubuską zmusił jej władcę, Henryka Brodatego, do podjęcia kroków w celu zabezpieczenia swoich zachodnich posiadłości. Za radą biskupa lubuskiego Wawrzyńca II książę Henryk Brodaty postanawia skolonizować tereny

pograniczne⁷. Jak wynika z dokumentów z 1232 i 1245 r., Henryk Brodaty i jego następcy podkreślali wolę zachowania tych posiadłości, a Lubiąż upatrzyli jako ważny punkt obronny. Wykonanie planu osiedlenia tych terenów oraz założenia targu w Lubiążu i warownych budowli władca śląski powierzył w 1224 r. dwom śląskim klasztorom cysterskim: Lubiążowi i Trzebnicy, nadając im po 200 łanów w zachodniej części Ziemi Lubuskiej i zalecając równocześnie, aby na tym obszarze założono wspólnie osadę targową. Klasztory niezwłocznie przystąpiły do pracy wysyłając na świeżo darowane im posiadłości zakonników dla pokierowania akcją osiedleńczą. Klasztor lubiąski wybrał sobie owo wyżej wspomniane skrzyżowanie dróg. Natomiast klasztor trzebnicki założył na swych posiadłościach lubuskich wieś Trzebnicę, rezygnując jednocześnie z uprawnień do założenia targu. Wysiłki cystersów nie ograniczyły się do wysłania zakonników, razem z nimi bowiem przysłano tu znaczną część służby klasztornej⁸. Z pomocą ludności miejscowej przystąpiono do budowy kaplicy i umocnienia osady. Jednakże już po kilku latach powierzono akcję zasiedlenia osadźcy-lokatorowi, o którym wspomina przywilej książe z 1232 r. nadający miastu szereg uprawnień podobnych do tych, jakie zawierały przywileje lokacyjne dla innych miast. Przypuszczalnie już wkrótce po uzyskaniu tego przywileju osiedlili się tu pierwsi Niemcy, którzy przez cały w. XIII podążali z zachodu przez Lubusz (później przez Frankfurt), Santok i Toruń do Prus i Inflant, gdzie w tym czasie powstają państwa zakonne⁹. Część spośród podążających na wschód kolonistów osiedla się w Lubiążu i Frankfurcie. Oprócz założenia targów w Lubiążu książe Henryk Brodaty nakazał cystersom prowadzenie kolonizacji wsi nadając im w tym celu 400 łanów ziemi, z których 300 przeznaczono na założenie 6 wsi, pozostałe zaś 100 łanów, zgodnie z istniejącym na Śląsku zwyczajem, oddano zakładanemu miastu.

4. Rozwój rozplanowania starego miasta. W 1232 r. Henryk Brodaty zatwierdza posiadłości klasztorów Ziemi Lubuskiej. W dokumencie tym książe obdarowuje miasto Lubiąż dalszymi 22 łanami¹⁰. Dokument ten mówi już wyraźnie o „civitas Lubes“ i jego władzy miejskiej. Tak szybki rozwój nasuwa pytanie, czy istotnie w ciągu 8 lat powstało tu nowe miasto, czy tylko stara osada uzyskała nowe formy prawne i dodatkowe podstawy rozwoju. Prawdziwszą wydaje się druga koncepcja. Przybyli zakonnicy niewątpliwie woleli osiedlić się przy miejscowości zamieszkałej, gdzie była zorganizowana dostawa artykułów pierwszej potrzeby, aniżeli osiedlić się wśród lasów, których karczowanie i doprowadzenie w ten sposób uzyskanego terenu do stanu upraw wymagało wielkiego nakładu pracy i czasu. Z drugiej strony ludność miejscowa wolała raczej osiedlić się przy trakcie, gdzie istniała duża

⁷ W dokumencie z 29. 6. 1232 czytamy: „In defensione vero terre Lubecensis omnes adesse tenentur ut eo ualidius hostilis incurso reprimatur“. W dokumencie z 1245 r.: „... verum quia predicta bona in finibus Polonie sunt constituta ut ab hostium incuribus magis predicti claustrales duas fundarent grangias...“

⁸ Keyser E., *Deutsches Städtebuch I*, Stuttgart 1939, „Erste Bewohner, wahrscheinliche slawische Klosterleute aus Schlesien“.

⁹ Konopczyński Wl., *Kwestia bałtycka do XX w.*, Gdańsk 1947, uważa że koloniści niemieccy podążający na wschód korzystali z dróg lądowych, zupełnie pomijając morskie.

¹⁰ *Codex Diplomaticus Brandenburgensis*, XX, 127: „... civitati Lubes nomine... ni pascua pecorum addimus decem mansos, alios quoque mansos duodecim in feodo civitatis predictae conferimus advocato“.

możliwość wymiany dóbr, a z natury obronne miejsce wśród jezior zapewniało bezpieczeństwo. Centrum istniejącej tu osady stanowił wzgórek w kształcie podkowy, o rozmiarach 65×85 m, położony na większej płaszczyźnie, którą obecnie zajmuje miasto. Wzgórek ten stanowił prawdopodobnie stare grodzisko opasane wokół przez podgrodzie¹¹; na nim zbudowano jeszcze w pierwszej połowie XIII w. mурowany kościółek z kamieni. Była to budowla podłużna, o płaskim sklepieniu, z której do dziś przetrwała wieża południowa oraz portal, stanowiące części obecnego kościoła parafialnego NMP¹². Za tym, że wzgórek był grodziskiem, przemawia jego położenie na wyniosłości wśród jezior, obronność i kształt podkowy oraz fakt, iż pierwotny kościółek zbudowano nie w środku wzgórza, lecz na wschodnim jego stoku, który jako łagodniejszy mógł służyć za wejście do grodziska i tym samym stanowić musiał przestrzeń nie zabudowaną. Po osiedleniu się cystersów ciężar obrony przejął warowny kościółek i usypane wokół rozwijającej się osady targowej wały i fosy. Do dziś przetrwały resztki owych wałów obronnych¹³ oraz zachodnia fosa, która oddziela starszą część miasta od nowszej, powstałej w połowie XIII w. Fosa te najprawdopodobniej połączone były z jeziorami oblewającymi miasto od południa i północy. Zachodnią fosę stanowi strumień łączący dwa jeziora i dzielący miasto na dwie części. Najstarsza część miasta ulokowała się wzdłuż osi, jaką stanowił trakt wiodący z Lubusza na zachód przez Lubiąż, Kopanicę, Kolin, Berlin, a powstały najpóźniej w pierwszej połowie XIII w., tworząc po obu stronach wzgórza dwa długie rzędy zabudowań, przed którymi przebiegają dwie równoległe ulice¹⁴. W miarę rozwoju miasta zabudowano również wolne tereny położone na wschód i zachód od kościoła, a właściwy teren targowy przesunięto poza fosę opasującą Lubiąż od zachodu. Niewątpliwie nastąpiło to ok. 1232 r.¹⁵, w każdym bądź razie przed 1245 r., kiedy Bolesław Rogatka wydaje cystersom nowy przywilej, w którym nie tylko zatwierdza poprzednio uzyskane przez Lubiąż prawa i posiadłości, ale także znacznie je rozszerza¹⁶. Pewne trudności nasuwa rozwiązanie pytania, gdzie się znajdował wylot szlaku wiodącego na zachód. Sąsiedztwo jezior wyklucza wylot z narożnika, wydaje się więc, że zarówno wlot, jak i wylot szlaku znajdowały się przy ulicy południowej¹⁷; wskazują na to jej szerokość znacznie większa aniżeli ulicy północnej. Wykorzystano tu w całości przebiegający szlak, co powtarzało się bardzo często w zakładanych wówczas miastach i targach¹⁸. Przy dalszej rozbudowie miasta w połowie XIII w. odciążono jego południową część przez skierowanie głównego przelotu przez centrum miasta.

¹¹ Siedler E. J., *Märkisches Städtebau im Mittelalter*, Berlin 1914, s. 60.

¹² *Kunstdenkmäler*, s. 209.

¹³ Bergau R., *Inventar der Bau- und Kunstdenkmäler in der Provinz Brandenburg*. Berlin 1885, s. 534.

¹⁴ Gley W., *Die Besiedelung der Mittelmark von der slawischen Einwanderung bis 1624*, Stuttgart 1926, s. 110 i 113.

¹⁵ Keyser, o. c., s. 598: „Im Osten auf dem höchsten Punkt des Stadtgeländes die Anfangs bewehrte Kirche, dabei ein bäuerliches suburbium mit der angerartigen späteren Hauptstrasse“.

¹⁶ Siedler, o. c., s. 60, twierdzi, że teren targowy zawsze mieścił się na zachód od strumienia dzielącego miasto na dwie części, gdyż w czasie, kiedy klasztor lubiński podjął się założenia tu targu, wschodnia część miasta zajęta była przez podgrodzie.

¹⁷ Hauptstrasse (na planie z 1914) Siedlera.

¹⁸ Siedler, o. c., s. 68 i 82.

5. Powstanie nowego miasta. Dalszym etapem rozbudowy Lubiąża była jego zachodnia część, tzw. „Nowe Miasto”¹⁹. Przy rozplanowaniu Nowego Miasta decydującą rolę odegrały warunki terenowe. Spadek terenu ku wschodowi uniemożliwiał dalszą rozbudowę miasta w tym kierunku, gdyż byłoby to równoznaczne z rezygnacją z tak ważnego czynnika, jak obronność terenu. Bagna i jeziora wykluczały rozbudowę miasta ku północy i południowi. Wyrazem tego jest znaczne wydłużenie miasta wzdłuż osi wschód-zachód. Nowe miasto jest planowo zharmonizowane z jego starszą częścią. Przedłużono ulicę północną i południową, które połączono z sobą dalszymi trzema przecznicami niezależnie od dwóch łączących je w starszej części miasta. Obie ulice są równoległe w Starym Mieście, rozbiegając się dopiero w zachodniej części. W czasie opasywania miasta murami zaszła potrzeba zbudowania wzdłuż wschodniego muru i wschodniej części południowego ulicy; którą połączono dwiema przecznicami z ulicą południową. Pośrodku miasta założono rynek czworoboczny w kształcie zbliżonym do trapezu, którego południową i północną ścianę tworzą przedłużone ulice: północna i południowa, dając 4 wyloty. Piąty wylot stanowiła ulica wytyczona przez zachodnią ścianę rynku i wiodąca do bramy Łąkowej (później zwanej Berlińską).

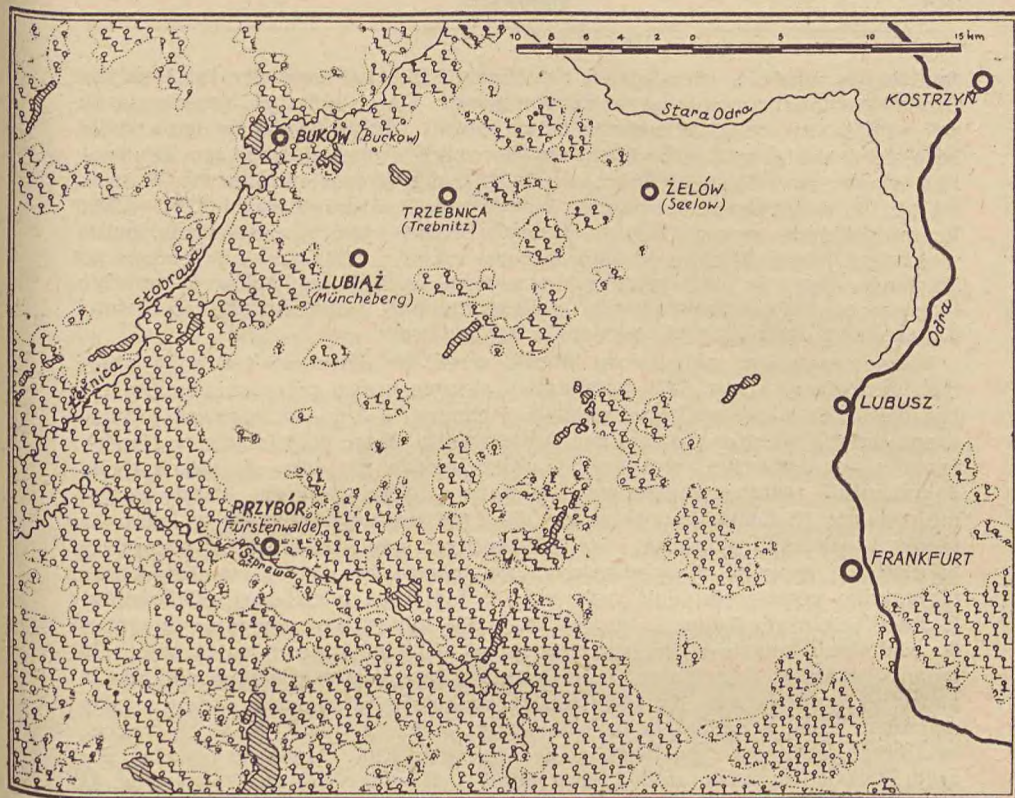
W r. 1724 istniały dwa niewielkie place we wschodniej części miasta oraz jeden duży plac przy bramie Łąkowej, przy którym stał niewielki kościółek. Na planie widoczny jest ratusz²⁰ pośrodku rynku; przypuszczalnie trzy bloki domów, umieszczone na północ i południe od ratusza, powstały dopiero w czasach nowożytnych. Obszar miasta, otoczony murami, podzielony był na 250 działek budowlanych, łącznej powierzchni 13 ha. Granice miasta stanowiły mury miejskie. Granica południowa przebiega wzdłuż brzegu Jeziora Kościelnego, granica wschodnia i zachodnia zaokrąglają się ku północy, natomiast granica północna tworzy załamanie, które jest wynikiem ukształtowania terenu oraz linii przebiegających tu bagnisk. W ten sposób zabudowane miasto tworzy zwartą całość o doskonałej przelotowości przy całkowitym wyzyskaniu terenu. Do początków XX w. Lubiąż nie miał wcale przedmieść, całe miasto otoczone było silnym murem z kamieni polnych, łącznej długości 1.800 m. Mury te nie naruszone przetrwały do dzisiaj. Cały mur wzmocniono 26 basztami, nierównomiernie rozmieszczonymi. Przy murze południowym i północnym umieszczono tylko nieliczne baszty, gdyż dzięki bagnistym brzegom jezior mury te nie były narażone na bezpośredni atak wroga. Natomiast mocno ufortyfikowano miasto od wschodu i zachodu, gdzie oprócz murów i licznych baszt wykopano głębokie fosy i usypano wały z ziemi. Na szczególną uwagę zasługują podwójne bramy miejskie. Brama Łąkowa wzmocniona była dwoma murami wybiegającymi po obu stronach traktu poza wały z ziemi; mury te zakończone były dwiema bliźniaczymi basztami. Obok bramy po wewnętrznej stronie muru zbudowano wieżę obronną²¹. Podobnie zbudowana była brama Kamienna, zwana także Kostrzyńską, a później Frankfurcką²². Jednakże wzmacniające ją mury zakończone bliźniaczymi basztami były znacznie dłuższe aniżeli przy bramie Łąkowej, a wzmacniająca bramę wieża, zwana Bocianią, była znacznie potężniejszą budowlą. Dolna część wieży

¹⁹ W Kunstdenkmäler, s. 208, użyto określeń Altstadt i Neustadt.

²⁰ Obecna budowla pochodzi z początku XVIII w.

²¹ Kunstdenkmäler, s. 216.

²² Keyser E., o. c., s. 598.



2. Zalesienie okolic Lubiąża na pocz. XX wieku.

Bocianiej do wysokości 6 m zbudowana jest z kamieni, wyżej zaś z cegły²³. Budowę obwarowań miejskich rozpoczęto w r. 1319, kiedy Lubiąż znalazł się pod panowaniem Wacława IV ks. pomorskiego. W dokumencie z 1319 r.²⁴ zatwierdzającym prawa mieszkańców zachodniej części Ziemi Lubuskiej (tzw. Wójtostwa Lubuskiego) ks. Wacław nałożył na wszystkich posiadaczy gruntów z wyjątkiem rycerstwa obowiązek dostarczania dwa razy rocznie po 4 wozy kamieni z każdego łanu uprawianej ziemi. Kamienie te przeznaczone były do budowy murów miejskich w Lubiążu. Ponieważ Wacław IV zwolnił miasto od daniny (Orbede) na czas budowy murów miejskich, a w rachunkach miejskich z 1375 r. widnieje danina, przyjąć należy, że budowę murów zakończono już przed tą datą²⁵.

6. Przywileje gospodarcze i dalszy rozwój miasta. Stosunki gospodarcze i również względy obrony państwa były czynnikami, którym Lubiąż zawdzięcza swój awans do rzędu miast. Często powtarzające się napady

²³ Kunstdenkmäler, s. 216.

²⁴ Codex Diplomaticus Pomor., V, 457 — Cod. Dipl. Brd., XX, 134.

²⁵ Wohlbrück, 1, 127.

feudalnych władców niemieckich na Ziemię Lubuską²⁶ zmusiły ks. Henryka Brodatego do stworzenia systemu obronnego, który by mógł przeciwstawić się wrogim zakusom. Władca bogatego Śląska dążył do zapewnienia sobie bezpieczeństwa granic zachodnich, aby wszystkie swoje siły móc tym skuteczniej wprząc do walki o zjednoczenie Polski i przywrócenie królestwa. W działalności tej służył mu radą i pomocą Wawrzyniec II, biskup lubuski (1204—1233). Prawdopodobnie za radą biskupa Henryk Brodaty, jak wspomnieliśmy, nadał w r. 1224 dwóm śląskim klasztorom cysterskim w Lubiążu i Trzebnicy po 200 łanów ziemi w pasie granicznym na zach. od Lubusza, nakazując założyć targ wzmocniony dwiema klasztorowymi „grangiami”²⁷, a pozostałą część nadania zasiedlić osadnikami gotowymi do obrony kraju.

Już w następnym roku biskup lubuski zrzekł się dziesięcin z terenów objętych darowizną, a w r. 1229 przekazał cystersom prawo pobierania należnych mu dziesięcin z sąsiedniego Płatkowa i okolicy²⁸. Akcja osiedleńcza prowadzona przez cystersów musiała dać dobre wyniki, skoro po 8 latach ks. Henryk wydał nowy przywilej, w którym Lubiąż określa już jako *civitas*, a treść dokumentu²⁹ reguluje zagadnienia związane z lokacją miasta. Miasto otrzymuje dalsze 10 łanów na pastwiska. Wójt (*advocatus*) otrzymuje w lenno 12 łanów, a mieszkańcy miasta i wsi klasztornych mieli przez 10 lat począwszy od 1233 r., być wolni od opłat celnych, po upływie zaś okresu wolnizny płacić mają tylko połowę cła; dalej zobowiązani byli brać udział w każdej wojnie toczonej w obronie Ziemi Lubuskiej. Klasztor lubiąski, przystępując w 1224 r. do zakładania miasta-targu, uposażył go w 100 łanów ziemi, co łącznie z 10 łanami pastwisk i 12 łanami wójta-osadźcy zapewniało mieszkańcom miasta podstawy gospodarcze. Na podkreślenie zasługuje zasadnicza różnica między nadaniem ziemi a nadaniem pastwisk, gdyż czynsz z ziemi płynął do skarba książęcego, a czynsz z pastwisk — do kasy miejskiej, stanowiąc pokaźną pozycję dochodową nowo zakładanego miasta. Również biskup Wawrzyniec II uwolnił miasto od obowiązku uiszczania dziesięciny z dóbr dodatkowo nabytych³⁰. Niewątpliwie tak znaczne nadania wywarły wielki wpływ na rozwój miasta-targu, które w r. 1245 otrzymało od Bolesława Rogatki szereg dalszych uprawnień oraz nadanie dodatkowych 21 łanów ziemi. W tym czasie wytyczanie ulic i podział gruntów były już prawdopodobnie dokonane, a wysiłki mieszkańców zmierzały do obwarowania miasta. W okresie najlepszego rozwoju miasta Bolesław Rogatka, zajęty bratobójczymi walkami, sprzedał układem z 1249 r. Ziemię Lubuską arcybiskupowi magdeburskiemu Wilbrandowi.

Już od r. 1253 arcybiskupi magdeburscy Wilbrand i jego następca Rudolf zmuszają dotychczasowych właścicieli dóbr na terenie Ziemi Lubuskiej do nader niekorzystnych zamian. Najbardziej nimi dotknięte były dobra biskupa lubuskiego, augustianów, a szczególnie cystersów, którzy w zamian za Buków z okolicą oddać musieli miasto Lubiąż z przynależnościami. W dokumencie dotyczącym zamiany Lubiąż określono jako *oppidum*, mimo to zachował on nadal prawa miejskie. Już w r. 1287 miasto przechodzi spod władzy arcybiskupów magdeburskich pod panowanie margrabiów brandenburskich. To

²⁶ W latach 1194—1209, 1225.

²⁷ „... predicti claustrales duas fundarent grangias...”

²⁸ Cod. Dipl. Brdg., XX, 126.

²⁹ Ibidem, 127.

³⁰ Ibidem, 128; dok. Wawrzyńca II z 15. 7. 1232.

przejście przyniosło miastu znaczne korzyści, gdyż marchia przechodziła w tym okresie kryzys dynastyczny, w którego wyniku miasta w zamian za pożyczki uzyskiwały liczne przywileje. Dzięki temu Lubiąż pozbył się uciążliwego sądownictwa arcybiskupiego. Wielkie znaczenie dla rozwoju miasta miał krótki okres rządów (1319—1320) Warcisława IV, ks. pomorskiego, który sprawował władzę w imieniu swego niepełnoletniego szwagra Zygmunta, margrabiego brandenburskiego. W przywileju³¹ z dnia 23. 9. 1319 książę rezygnuje z pobierania opłat spadkowych, reguluje opłaty sądownicze, przeprowadza reformę monetarną, zamienia dotychczasowe daniny rzeczowe, tzn. w zbożu, miodzie, bydło i ptactwie, na stałe opłaty pieniężne w wysokości 3 szelągów, płatne dwa razy w roku. W tymże dokumencie Warcisław IV zapewnia radzie miejskiej wpływ na wybór wójta krajowego³².

Za regencji ks. pomorskiego rozpoczęto budowę murów miejskich, przy czym ciężar ich budowy spoczął na barkach ludności wiejskiej zamieszkującej Ziemię Lubuską. Takie uprzywilejowanie Lubiąża przez Warcisława IV pozwala wysunąć przypuszczenie, że chodziło tu o pozyskanie sobie miasta, tym bardziej, że Warcisław był jednym z kandydatów na stolicę margrabiowską, w czym jednak ubiegł go już w następnym roku Rudolf von Sachsen. Niepowodzenie to nie zniechęciło ks. Warcisława, lecz skłoniło ok. 1321 r. do nawiązania bliższych stosunków z Władysławem Łokietkiem³³. W 1326 r. oddziały Łokietka wtargnęły w głąb Brandenburgii aż po sam Branibor, stwarzając możliwość oderwania Ziemi Lubuskiej od Brandenburgii, jednakże ks. Warcisław nie doczekał tych czasów, umierając w r. 1324.

Pierwsza połowa XIV w. była okresem dalszego rozwoju miasta po czasach zastoju pod rządami arcybiskupimi. Miasto zdążyło się już obwarować i zabudować. Bogactwo swe Lubiąż zawdzięczał urodzajnej okolicy oraz rzemiosłu. Brak jednak całkowitego wykazu rzemiosł miejscowych. Na podstawie dostępnych źródeł możemy odtworzyć w przybliżeniu skład branżowy rzemiosła lubiąskiego. Oprócz branz spożywczych dokument margrabiowski z 1359 r. wspomina o włókiennictwie³⁴. Równie pomyślnie rozwijały się cechy piwowarów i rymarzy. Niemały wpływ na rozwój miasta miała ożywiona wymiana handlowa i ruch na szlakach łączących Niemcy z ich północno-wschodnimi nadbałtyckimi koloniami. W r. 1352 rada miejska nabyła wieś Hoppegarten, a w kilka lat później Koprzywnicę, w początkach zaś XV w. wyludnione wsie Sławęcín i Marxsee. O tym, że wymiana towarowa nie ograniczała się do najbliższego zaplecza Lubiąża, świadczy fakt, że miasto nie podupadło na przełomie XIV i XV w., tzn. równomiernie z wyludnianiem się Marchii Środkowej i częściowo Wschodniej³⁵, chociaż bliskie sąsiedztwo Frankfurtu poważnie ograniczało możliwości handlowe miasta. Ze źródeł wynika, że Lubiąż próbował nawiązać stosunki handlowe z odległymi miastami, a w połowie XIV w. uzyskał nawet przywilej handlu i spławu na Odrze. Wyrazem zamożności

³¹ Cod. Dipl. Pomor., V, 457 i nast.

³² Ibidem: „... Vomer so scole wi enen intoghenin man tu eym voghede setten nach der manne und der stede rade, komt he deme lande nicht evene so scole wi enen anderen setten, de den Laned den bequeme si...“

³³ Wedekind E., Geschichte der Neumark-Brandenburg, Berlin u. Küstrin 1848, s. 119.

³⁴ Wohlbrück, III, 131.

³⁵ Fischer G., Das Land Lebus, 1936, s. 53 i nast., pisze, że owo wyludnienie było wówczas zjawiskiem masowym. Historycy niemieccy nie dali jeszcze całkowitego wyjaśnienia tego zjawiska.

miasta w połowie XIV w. jest rozwój jego życia kulturalnego. Wzmianka z 1355 r. mówi o istnieniu przy kościele parafialnym 2 szpitali: Ducha Świętego i św. Mikołaja. Znane nam jest uposażenie szpitala Św. Ducha, który posiadał 4 łany ziemi, ogród przy bramie Kamiennej, 4 szelągi dochodu z ogrodu przy bramie Łąkowej, dochody z 4 warzelnii piwa, dalej dwa funty srebra rocznie z sądu soltyśkiego w Hoppegarten oraz funt srebra z tamtejszego młyn³⁶. W XIV w. już istniały cechy i gildie kupieckie pod wezwaniem Bożego Ciała³⁷. Zamożność miasta i kultura jego mieszkańców znalazły również wyraz w wystrój kościoła, gdzie do dziś zachowały się obrazy z XV w.³⁸, a średniowieczne rzeźby kościelne przechowywane są w muzeum miejskim³⁹.

W XIV w. powstała w Lubiążu szkoła parafialna⁴⁰. Rozwój życia kulturalnego był wynikiem zamożności miasta, które nie tylko wykorzystywało warunki gospodarcze, ale także polityczne. Lubiąż nie tylko pozyskał sobie łaskę Wacława IV, ale również jego przeciwnika i następcy, Rudolfa von Sachsen, który w 1321 r. uwolnił miasto od opłat celnych⁴¹. W czasie wojny margrabiego Ludwika z Fałszywym Waldemarem miasto opowiedziało się w 1348 r. za Ludwikiem. Ale ta polityka rady miejskiej naraziła Lubiąż na oblężenie przez wojska cesarskie, które jednak po upływie 2 tygodni opuściły tereny podmiejskie, nie rozpoczynając ataku. Po zwycięstwie margrabia nadał wiernemu miastu wieczyste prawo bezpłatnego korzystania z drzewa opałowego i budowlanego z sąsiednich lasów oraz skierował przez Lubiąż trakt wiodący z Zelowa na zachód i tu ustanowił stację celną⁴², z zastrzeżeniem, że część dochodów z cła przeznaczono na potrzeby miasta. Lecz nie zawsze polityka rady miejskiej przynosiła miastu korzyści. Podczas napadu mieszczan frankfurckich na siedzibę biskupią w Górzycy w 1325 r.⁴³ rada miejska Lubiąża udzieliła frankfurtowi czynnego poparcia, za co biskup lubuski Stefan (1320 do 1345) rzucił klątwę na mieszkańców miasta. Klątwę zdjęto w 1333 r., jednakże mieszkańcy Frankfurtu i Lubiąża przez 10 lat musieli płacić pogłówne w wysokości 1 grosza od osoby biskupowi lubuskiemu tytułem odszkodowania za dokonane w czasie napadu zniszczenie katedry i biskupiego miasteczka Górzycy. Znacznych dochodów przysparzały Lubiążowi przedsiębiorstwa miejskie. W XV w. miasto posiadało 3 młyny wodne, cegielnię i piec wapienny⁴⁴.

7. Ustrój władz miejskich. Dochody miasta w czasie przynależności Lubiąża do Polski to przede wszystkim czynsze i daniny. Każdy nabywca działki miejskiej opłacał czynsz, który stanowił rodzaj opłaty gruntowej od nieruchomości miejskich. Każdy zobowiązany był do opłaty dziesięciny na rzecz Kościoła. Biskup lubuski Wawrzyniec II zrzekł się w latach 1226 i 1232 dziesięcin z terenów stanowiących własność klasztorów śląskich, jednakże pobierano je nadal po przejściu Lubiąża pod panowanie arcybiskupów magdeburskich. Opłatami na rzecz panującego były daniny i cło. Brak nam bliższych danych co do przedmiotu tych danin w ciągu XIII w. Natomiast o cłach dowiadujemy się z przywileju Henryka Brodatego, według którego miasto

³⁶ Wohlbrück, III, 127.

³⁷ Kunstdenkmäler, s. 217.

³⁸ Bergau R., o. c., s. 534.

³⁹ Ostmark, praca zbiorowa, Berlin 1927, s. 43 i 99.

⁴⁰ Wohlbrück, III, 127.

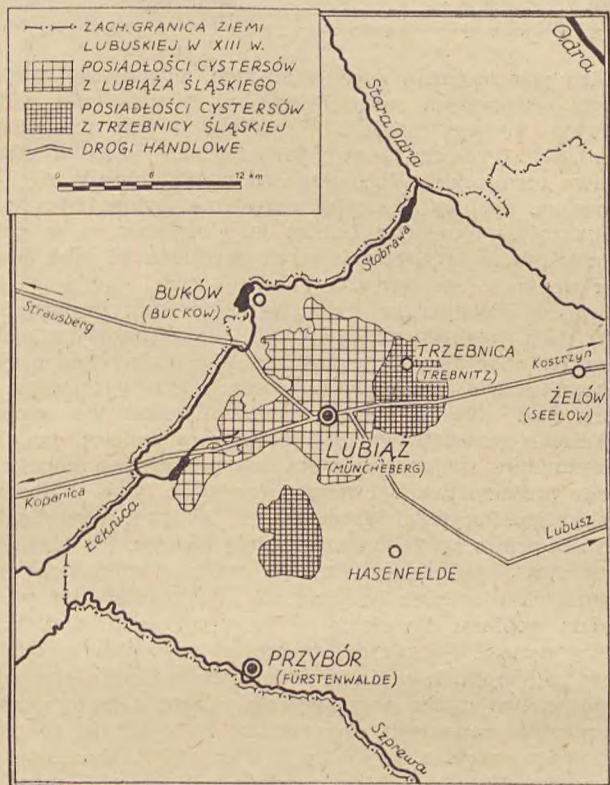
⁴¹ Wohlbrück, I, 547.

⁴² Cod. Dipl. Brdg., XX, 138—140.

⁴³ Wohlbrück, I, 442 i nast.

⁴⁴ Ibidem, III, 124.

3. Stosunki
własnościowe
okolice Lubiąza
w XIII w.



korzystać ma przez lat 10, tzn. od 1233—1243, z wolnizny, po upływie zaś tego okresu płacić połowę cła, tak jak mieszkańcy Krosna. Brak danych z okresu rządów arcybiskupich, domyślać się jednak można, że cło wzrosło tak samo, jak w Lubuszu i innych miastach Ziemi Lubuskiej. Po przejściu miasta pod panowanie margrabiów pod koniec XIII w., obowiązywały tu podatki brandenburskie: orbede, danina w zbożu, bydło, oraz dziesięcina, którą pobierano w gotówce. Czynsze płynęły dalej do kasy miejskiej. Pewną reformę w systemie podatkowym wprowadził w 1319 r. Wacław IV, zamieniając daninę rzeczową (orbede) na stałe opłaty pieniężne, które raz ustalone nie zwiększały się mimo spadku wartości monety⁴⁵. Od r. 1348 część opłat celnych wpływała do kasy miejskiej. Osobną pozycję stanowi pogłówny, podatek osobowy nałożony przez margrabię w 1353 r. na ludność żydowską. W r. 1359 Lubiąż uzyskuje prawo założenia mennicy miejskiej i bicia monety. Prawem tym objęta jest jedynie drobna srebrna moneta⁴⁶. Jednakże w ciągu XIV w. miasto nie skorzystało z przyznanego mu prawa⁴⁷.

⁴⁵ Gley W., o. c., s. 110.

⁴⁶ Keyser, o. c., s. 599.

⁴⁷ Bahrfeld Emil, Das Münzwesen der Mark seit den ältesten Zeiten bis zum Anfange der Regierung der Hohenzollern, Berlin 1889.

Aby poznać ustrój władz miejskich, musimy się cofnąć do chwili powstania targu. Pierwszym urzędnikiem był niewątpliwie wójt-*advocatus*, któremu zlecono funkcję osadźcy. Wspomina o nim przywilej Henryka Brodatego z r. 1232⁴⁸. Przeszło 20 lat później Bolesław Rogatka nadał mieszkańcom miasta prawa niemieckie. W źródłach od r. 1232 określa się Lubiąż jako *civitas* lub *oppidum*, nie używa się już określenia *forum*. Ponieważ w 1253 r. i później kilkakrotnie określono Lubiąż jako *oppidum*, a w dokumentach książęcych i biskupich z lat wcześniejszych określano go jako *civitas*, z tego wynika, że określenia te nie posiadały żadnej ścisłej treści, a użycie tego czy innego słowa w dokumencie było wynikiem przyzwyczajenia językowych pisarza. W r. 1253 arcybiskup magdeburski Rudolf nabył Lubiąż w drodze wymuszonej zamiany od cystersów lubiąskich. W układzie tym arcybiskup zastrzegł sobie prawo kontroli sądownictwa przez swego wysłannika, który przy wymiarze kary miał stać na straży sprawiedliwości. We wspomnianym dokumencie określono przestępstwa zagrożone karą śmierci, tzn. mord, gwałt, kradzież przedmiotów większej wartości oraz fałszowanie monety. W razie dokonania takiego przestępstwa sąd mógł wyrokować tylko w obecności wysłannika arcybiskupiego. Przywilej Wacława IV z 1319 r. wspomina już o radzie miejskiej, określa prawo spadkowe oraz opłaty sądowe. Od 1324 r. występują w źródłach „*consules*“, spełniający funkcje radnych miejskich oraz ławników⁴⁹. Brak wzmianek o sołtysie świadczy, że miasto miało już wtedy władzę kolegialną. Sędzia pobierał dla siebie $\frac{1}{3}$ opłat sądowych oraz tzw. podatek spadkowy, który wynosił 1 grosz od spadku po obywatelu miasta lub 1 szeląg od spadków po obcych. Kompletnie sądownictwo uzyskało miasto w 1388 r., natomiast sądownictwo niższe przysługiwało miastu nieprzerwanie⁵⁰. Jeszcze w 1375 r. margrabia sprawował sądownictwo zwierzchnie, natomiast prawo patronatu sądowego należało do Piotra z Włostowa⁵¹. Powierzenie patronatu sądowego rycerstwu było wynikiem zawładnięcia Marchii przez dynastię Luksemburgów rezydujących w Pradze.

8. Zagadnienia narodowościowe. Bardzo ciekawym zagadnieniem jest skład narodowościowy ludności powstającego miasta. Siedler⁵² bezsprzecznie przyjmuje istnienie podgrodzia jeszcze przed 1225 r., tzn. przed przybyciem cystersów. Słowiańskie pochodzenie mieszkańców podgrodzia nie wymaga uzasadnienia. Po r. 1225 przybyli zakonnicy sprowadzili ze Śląska swą służbę klasztorną, również polską⁵³. Budujące się miasto ściągało w mury zarówno ludność okoliczną, jak i masowo przenoszących się na wschód Niemców. Próby Schillinga, zmierzające do udowodnienia, że okolice Lubiąży stanowiły niezamieszkałą puszcze, są niepewne nawet w świetle jego własnej syntezy⁵⁴. Wspomniane wyżej wykopaliska z Hasenfelde⁵⁵ przeczą temu wykazując osadnictwo słowiańskie nawet tam, gdzie nie przetrwały nazwy

⁴⁸ Keyser, o. c., twierdzi, że początkowo klasztor osadził sędziego, który orzekał wspólnie z wybieralnymi ławnikami.

⁴⁹ Cod. Dipl. Brdg., XX, 135; Keyser, o. c., s. 599, przesuwa tę datę na rok 1355.

⁵⁰ Wohlbrück, III, s. 121, 124; Cod. Dipl. Brdg., IV, 152.

⁵¹ „*Judicium supremum habet dominus... Ius patronatus habet Peter de Lossow.*“

— Das Landbuch der Mark Brandenburg von 1375, Berlin 1940, s. 51.

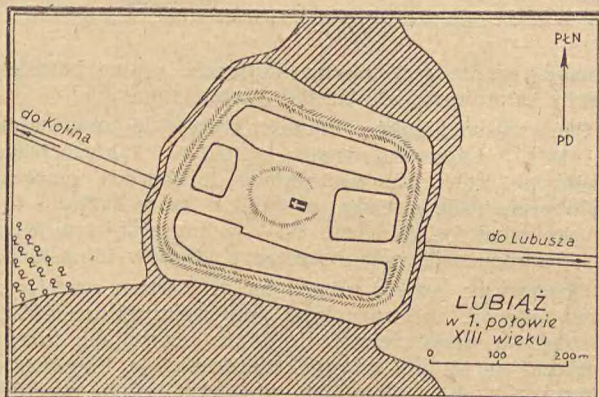
⁵² Märkisches Städtebau im Mittelalter, Berlin 1914, s. 118.

⁵³ Keyser, o. c., s. 598.

⁵⁴ Schilling, o. c., s. 253.

⁵⁵ Kostrzewski J., o. c., s. 122 i 123.

4. Lubiąż
w pierwszej połowie
XIII wieku.



miejscowe. Skrupulatny Wohlbrück⁵⁶ oblicza, że w zachodniej części Ziemi Lubuskiej na 106 znanych w XIV w. miejscowości 54 nosiły polskie nazwy, a 52 niemieckie, co jednakże nie stanowi dowodu niemieckiego pochodzenia wszystkich nazw tej drugiej grupy, lecz jest wynikiem faktu, że pisarze niemieccy woleli posługiwać się niemieckimi nazwami miejscowymi w miarę ich narastania. Wracając do zagadnienia składu etnicznego Lubiąża zauważyć musimy, że już pod koniec pierwszej połowy XIII w. wzrosnąć musiała liczba Niemców, skoro za panowania Bolesława Rogatki kancelaria książęca posługiwała się tylko nazwą Müncheberg zamiast Lubes⁵⁷. Jednakże uważać to można jedynie za dowód uzyskania większości w organach miejskich oprowadzonych przez bogaty patrycjat niemiecki. Za tym przemawia również wspomniany przywilej Bolesława Rogatki, w którym mowa jest o tym, że mieszkańcy miasta posługiwać się mają prawem niemieckim, a mieszkańcy wsi mają posiadać swe dobra *iure theutonico*; z żadnej jednak z przytoczonych wzmianek nie wynika, że mają oni posługiwać się tym prawem jako swoim prawem ojczystym⁵⁸. Trudno nam dziś dociec, jaki był stosunek liczbowy mieszkańców polskich do niemieckich, nie ulega jednak wątpliwości, że element niemiecki w początkowym okresie był mniej liczny, a zaczął wzrastać dopiero po przejściu miasta pod obce zwierzchnictwo. Wohlbrück uważa, że różnice narodowościowe zaczęły zanikać już w XIV w., a margrabiowie uważali Polaków za równie „kochanych poddanych”. O tym, iż rzeczywiście nie było walk narodowościowych, świadczyłoby i to, że w Lubiążu nie było chyży, do której zwykle chroniła się uciskana ludność słowiańska, jak również brak było tzw. „Kietzergasse”. Zgodnie z układem zawartym w 1249 r. między Bolesławem Rogatką a arcybiskupem Wilbrandem ludność polska miała się cieszyć pełnią praw dotychczas posiadanych. Jednakże poza jednym wypadkiem⁵⁹ nie spotykamy żadnych odrębnych postanowień dotyczących ludności

⁵⁶ Wohlbrück, III, s. 124.

⁵⁷ W przywileju Bolesława Rogatki z 1245 r.

⁵⁸ Breitenbach, o. c., s. 113 i nast.

⁵⁹ W układzie arcybiskupa Rudolfa z klasztorem lubiąskim z 18. 4. 1253 znajduje się wzmianka, że niniejszy układ nie ogranicza praw dawnych mieszkańców do połowu ryb w Jeziorze Sławęcińskim, położonym 3 km na zachód od Lubiąża.

polskiej, co ze względu na odrębność prawa polskiego byłoby nieuniknione, gdyby istotnie układ ten był przestrzegany.

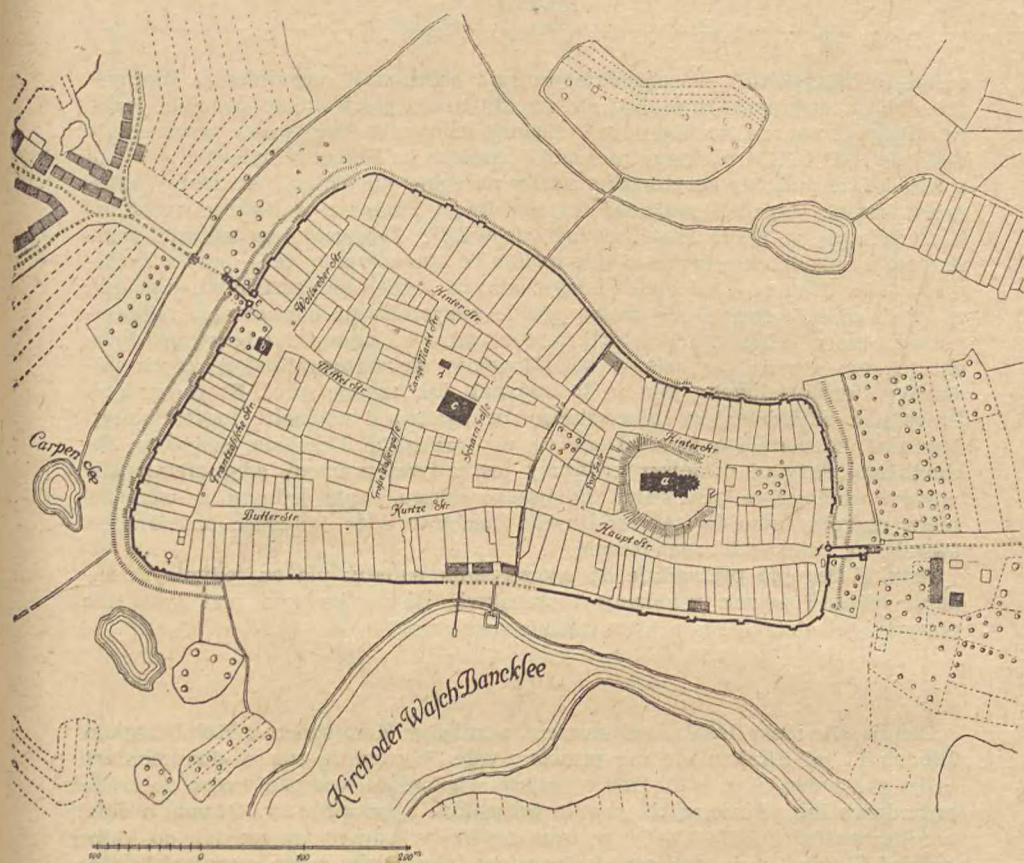
Pierwszą wzmiankę o ludności żydowskiej zawiera dokument Wacława IV z 1319 r.⁶⁰. Ludność żydowska oprócz normalnych podatków płaciła dodatkowo pogłównne, które szło początkowo do skarbcza margrabiiego, później ściągane było przez radę miejską, w zamian za co ludność ta cieszyła się szczególną opieką władców. W ciągu XIV w. margrabiowie kilkakrotnie interweniowali w sprawach sądowych dotyczących Żydów lubiąskich.

Obserwując rozwój miasta na przestrzeni wieków widzimy, że nie był on równomierny. Od warunków gospodarczych uzależniona była nie tylko jego rozbudowa przestrzenna, ale także przywileje, których w zamian za liczne pożyczki nie skąpili miastom margrabiowie. Pierwszy okres w rozwoju miasta przypada na lata 1224—1249, w którym Lubiąż przeradza się z targu w miasto, co nastąpiło ok. 1232 r. W tym prawie czasie Lubiąż rozbudował się w kierunku zachodnim. W r. 1245 Lubiąż uzyskał prawa miejskie.

Drugi okres przypada na lata rządów arcybiskupich, trwających od r. 1249 do końca XIII w. Z braku źródeł trudno dziś bliżej określić ramy zahamowania rozwoju miasta. W pewnym stopniu oświetlają to zagadnienie przywileje pierwszych lat XIV w., kiedy miasto odzyskuje ponownie prawo sądenia oraz uwolnienie od opłat spadkowych. A dalej zabiegi miasta zmierzające do uzyskania lasu w Koprzywnicy świadczą, że Lubiąż pod panowaniem arcybiskupów utracił częściowo swoje olbrzymie stulańowe nadania i zmuszony był kupować budulec i drzewo na opał. Z tych wzmianek wynika, że pod rządami arcybiskupimi miasto nie tylko ograniczono pod względem prawnym, ale także materialnym.

Trzeci okres trwa od przejścia Lubiąża pod władzę margrabiów brandenburskich w 1287 r. aż do początków XV w. Miasto uzyskało w tym czasie szereg przywilejów. Od 1319 r. otacza się murami. Jeśli chodzi o jego terytorialny rozwój, to prawdopodobnie niewiele się ono rozrosło po r. 1249. Okres ten wyróżnia się rozwojem życia gospodarczego i kulturalnego. W tym czasie miasto posiada także własne siły zbrojne, które nie tylko strzegą porządku w mieście, ale uczestniczą w organizowanych przez Frankfurt na przełomie XIV i XV w. wyprawach przeciwko grasującym na terenie Marchii Brandenburskiej „raubritterom“. Okres rozkwitu miasta załamał się dość gwałtownie w połowie XV wieku. Wpłynęły na to wojny i zniszczenia oraz upadek obrotów handlowych z Polską, która w latach 1454—1466 skierowała cały swój handel przez Gdańsk. W wyniku tych zmian trwający od schyłku XIV w. proces wyludniania się wsi (tzw. Wüstungen) doszedł do zenitu, pozbawiając miasto najbliższego zaplecza. Natomiast wobec stałego zmniejszania się obrotów ze wschodem konkurencyjny i potężny Frankfurt zupełnie wyparł Lubiąż z jego dotychczasowych rynków zbytu. Dochody płynące z miasta zmalały do tego stopnia, że margrabia w 1440 r. darował połowę cła miejskiego wdowie po swym słudze, a resztę wraz z podatkami sprzedał w następnych latach okolicznemu rycerstwu. Jeszcze ciekawiej przedstawia się sprawa sądownictwa miejskiego. Lubiąż w 1388 r. wykupił od margrabiiego Jobsta prawa sądu zwierzchniego, które całkowicie przejął sąd miejski; toteż ciekawy jest fakt, że w 1472 r. margrabia sprzedaje urząd sędziego w Lubiążu rycerzowi Janowi

⁶⁰ Cod. Dipl. Pomor., V, 457: „... Vortmer scollen de juden neyne pennighe beceyn tu sulvere oder de cristenen“.



5. Plan Lubiąża z r. 1724 (z Siedlera)

Shcapelow, świadczący nie tylko o gospodarczym upadku miasta, ale i o ograniczeniu jego samorządu. Już nigdy później Lubiąż nie doszedł do takiego rozkwitu, jaki osiągnął w XIV w. A nawet dzisiaj miasto niewiele się rozbudowało poza stare mury miejskie z 1319 r., mimo że nadal zbiegają się tu drogi bite i żelazne, jego zaś okolica stanowi ważny okręg rolniczy dostarczający produktów spożywczych dla stolicy Niemiec, Berlina.

Edwin Rozenkranz

ZIEMIA SLIWIŃSKA

Z problematyki ustrojowo-gospodarczej Pomorza Zachodniego

Sprawa najwcześniejszego podziału terytorialnego Pomorza Zachodniego nie została właściwie prawie wcale zbadana. Brak jest jakiejś pracy monograficznej, która by — podobnie jak znana praca prof. Łowmiańskiego